



JUBILEUSZOWY KONCERT W NIEPOWTARZALNEJ SCENERII

20-lecie międzywojenne to czas rewii, wodewilu i pawich piór. Zestawienie pełnego przepychu świata burżuazji z ciężką pracą w fabrykach i folklorem miejskim Poznania stanowiło motyw przewodni jubileuszu 40-lecia Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej „Poligrodzianie”.

W sobotę 5 października 2013 roku, w dniu Galowego Koncertu Jubileuszowego zaproszeni goście nie pojechali do żadnej z poznańskich sal koncertowych, ale... do Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski na poznańskim Dębcu. W tym nietypowym miejscu, wśród wagonów ustawiono scenę, na której „Poligrodzianie” świętowali swój kolejny Jubileusz. Pretekstem do zrealizowania takiego pomysłu było połączenie święta Zespołu z dwusetną rocznicą urodzin Hipolita Cegielskiego, znanego kaźde-

mu w naszym mieście XIX-wiecznego przemysłowca i działacza społecznego.

Koncert zgromadził wielu znakomitych gości – z Władzami Politechniki Poznańskiej na czele. Przy kawiarnianych stolikach w hali fabrycznej zasiedli m.in. przedstawiciele władz Miasta Poznania, Powiatu Poznańskiego i Województwa Wielkopolskiego oraz rektorzy innych uczelni naszego miasta. Nie zabrakło także przedstawicieli Zarządu Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski. Najważniejsi byli jednak dawni artyści tworzący jedną wielką rodzinę „Poli-

grodzian”, którzy tego dnia zjechali do Poznania niemal z całego świata. Patronat honorowy nad Jubileuszem objęła Małżonka Prezydenta RP – pani Anna Komorowska.

„Poligrodzianie” uraczyli nas barwnym i dynamicznym widowiskiem *Akuratnie jak w Poznaniu*. W pierwszej części zaprezentowano tańce ludowe i scenki rodzajowe z różnych stron Polski: od Białego Jona z okolic Opoczna, poprzez tańce z Podegrodzia na Ziemi Sądeckiej, po pełnego ekspresji krakowiaka. Szczególnie gorącymi oklaskami nagrodzono nieco starszych artystów, nie występujących już w zespole.

W nastrój drugiej części koncertu wprowadził widzów film. Ukazywał on scenki rodzajowe z Poznania lat 20. i 30. XX wieku na tle przebojów z okresu międzywojennego, np. *Szarlatanka* czy *Sonny Boy*, we współczesnych aranżacjach oraz scenki prezentujące ówczesny folklor poznański - *Migana i Iuzgannina* wzbogacona fragmentem *Blubrów Starego Marycha*. Poznański pejzaż

tamtych lat stworzono zestawiając elementy folkloru miejskiego z kulturą burżuazji, dobrobyt i przepych z ciężką pracą w fabrykach. Koncertowi towarzyszyły interesujące wystawy motoryzacji, malarstwa oraz sztuki użytkowej początków ubiegłego wieku.

Zespół Tańca Ludowego powstał na Politechnice Poznańskiej w 1973 roku. Od 1984 roku nosi nazwę Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej „Poligrodzianie”. Obecnie, wraz z 16-osobową, profesjonalną kapelą, liczy około 80 członków. W swoim programie ma tańce narodowe oraz folklor z 18 regionów Polski.

W swojej bogatej historii Zespół dał ponad 3 tysiące koncertów i odbył 130 podróży zagranicznych. Artyści dwukrotnie koncertowali przed Papieżem Janem



Pawłem II. Byli gośćmi m.in. prezydenta Maity i Nepalu, króla regionu Kota Kinabalu w Malezji, burmistrza Nowego Jorku oraz ministrów w Irlandii, Korei Południowej, Chin, Meksyku, Wenezueli, Turcji i Izraela.

Od 30 lat pod opieką „Poligrodzian” działa sekcja dziecięca – „Mali Poligrodzianie”.

Dotychczas swoje życie artystyczne z Zespołem związało ponad 500 tancerzy, wokalistów i muzyków.

Zespół szczyty się wieloma sukcesami – nagrodami i wyróżnieniami zdobytymi podczas przeglądów folklorystycznych w kraju i na całym świecie.

Ilona Długa

Rozmowa z Marzenną Biegałą-Howorską

KIEROWNIKIEM ZTL PP „POLIGRODZIANIE”

Skąd pomysł na połączenie w koncercie jubileuszowym folkloru, charakterystycznego dla Poligrodzian, z surowością hal fabrycznych „Cegielskiego”?

Współczesna kultura, nie tylko ludowa, musi być tak przedstawiana publiczności, by wzbudzić zainteresowanie. Nie wystarczy stanąć na scenie tradycyjnej sali koncertowej i zaśpiewać. Musimy iść z duchem czasu – intrygować, angażować, wywoływać, być może nawet skrajne emocje. Każdy artysta szuka takich możliwości, miejsc, połączenia środków interdyscyplinarnych. Także my chcieliśmy czegoś innego, dlatego weszliśmy w pomieszczenia industrialne. Cel został osiągnięty – koncert jubileuszowy z okazji 40-lecia „Poligrodzian” na pewno będzie w Poznaniu zapamiętany! Niewielu z widzów miało okazję zobaczenia hali produkcyjnej, zwłaszcza fabryki, która jest nierozdzielalną częścią Poznania, gdzie rozpoczynały się wydarzenia wa-

żące na historii całego kraju. Nieskromnie powiem, że nasz koncert był jednym z najbardziej kontrowersyjnych i spekta-

kularnych wydarzeń w Poznaniu w tym roku. I zapadnie w pamięci poznaniaków na lata!





W „Poligrodzian” angażujesz cały swój czas i pasję. Czy to wciąż jeszcze tylko praca, czy już Twój styl życia?

Oczywiście po tylu latach zaangażowania nie mogę traktować „Poligrodzian” wyłącznie jako pracy zawodowej wykonywanej w wyznaczonych godzinach. Jest to rzeczywiście swoisty sposób na życie – mam możliwość robić coś, co bardzo lubię. Zespół stanowi dla mnie odskocznnię od szarej codzienności, choć oczywiście nie oznacza to braku problemów.

Nawiązaliśmy wiele kontaktów z artystami z innych zespołów, często zagranicznych, występujemy w wielu miejscach Polski i całego świata, przed wspaniałą publicznością. Wielu z nas nie mogłoby sobie pozwolić np. na indywidualne podróże do Chin, gdzie byliśmy w ostatnich dniach. Nie poznawalibyśmy tylu wspaniałych ludzi, kultur...

Dochodzi do tego satysfakcja wynikająca z zadowolenia naszej publiczności, zainteresowania nami, nagród i wyróżnień, jakie zdobywamy... Daje mi to emocjonalne wsparcie i dodatkową siłę do funkcjonowania.

Co w tej pracy przynosi Ci największą satysfakcję?

Kiedy wyjeżdżamy gdzieś i jesteśmy entuzjastycznie przyjmowani. Kiedy moi artyści, głównie studenci naszej Alma Mater, wychodzą na scenę, pokazują polski folklor i tradycję, które wzbudzają zachwyt, wywołują poruszenie. Nasze koncerty podobają się publiczności i jestem przekonana, że w niejednym widzu pozostaje fragment Polski – pokazany poprzez nasze widowiska. Każdorazowo pobyt Poligrodzian w jakimś mieście jest dostrzegany i nagłaśniany przez miejscowe mass media – to także stanowi ogromną promocję Polski. Czujemy się



więc trochę jak ambasadorzy kultury polskiej. Wyrazy sympatii otrzymujemy zarówno od obcokrajowców, jak i od miejscowej Polonii.

Jakie plany mają „Poligrodzianie” na najbliższą przyszłość?

Teraz chcemy trochę odpocząć i wrócić do podstawowej działalności. Jeśli chodzi o najbliższe tygodnie, mamy już zaproszenia na koncerty kołęd w grudniu – organizowane przez Urząd Miasta Poznania. Poza tym jak co roku zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami na Koncert Świąteczny, który odbędzie się 13 grudnia 2013 o godz. 18:00 w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej – Aula Magna ul. Piotrowo 2

Życzymy wielu sukcesów i czekamy na kolejne koncerty „Poligrodzian”.

Rozmawiała
Ilona Długa

